

Zaspałam. ????????????

Nie pomógł ☐ a nawet dwa. ????

Nie wiem, czy dzwony dałyby radę...

Ale w czasie przeznaczonym na Namiot, śniło mi się słowo.

Stałam u wrót Kanaanu. Słyszałam słowa o wierności i błogosławieństwie. Wiedziałam, że Izrael ich nie posłucha. Tak bardzo ucieszy się, że wreszcie jest w Ziemi Obietnicy, że przestanie o nią walczyć z ludami bożków. Zbratają się z nimi. Oni, którzy mieli postawić 12 chorągwi baranka Wyjścia, stawiali ołtarze obcym bogom. I była klęska. Najazdy obcych, grabieże, śmierć.... wtedy przypominali sobie o imieniu Tego, który z nimi zawarł Przymierze wierności. Wołali Go po Imieniu. A On odpowiadał. Wzbudzał bohaterów (sędziów), którzy prowadzili ich przez walkę do życia, przez zwycięstwo do życia.

Jezus jest Tym Imieniem, jak sztandarem, które prowadzi przez walkę, śmierć, zwycięstwo do życia.

Jezus codziennie brał od rana swój krzyż, choć jeszcze na nim nie zawisł.

18.02.21 czwartek

Wpisany przez redakcja
poniedziałek, 01 marca 2021 12:01

Krzyż wierności Przymierzu.

Krzyż wierności Powołaniu.

Krzyż miłości i ofiary.

Krzyż, owoc obumarcia ziarna.

Krzyż, bramę do Ogrodu Oblubienicy.

Krzyż, drzewo zasadzone nad płynącą wodą.

Krzyż znak zwycięstwa. Znak Paschy. Przechodzenia przez śmierć do życia.

Chcę Go dziś wziąć?

??????????????